

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Dawid Miąsik

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. R.

przeciwko C. [...] spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i [...] K. [...] w W.

o uchylenie kar dyscyplinarnych orzeczonych w wyroku Trybunału Arbitrażowego

przy [...] K. [...] w dniu 21 lutego 2013 r.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 marca 2015 r.,

wniosku powoda o wykładnię wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2014 r.

oddala wniosek.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014 r. uchylił zaskarżony skargą kasacyjną powoda M. R. wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 grudnia 2013 r. oraz poprzedzający go wyrok zaoczny Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w S. z dnia 24 czerwca 2013 r. w odniesieniu do pozwanej C. [...] spółki z o.o. w S. w części dotyczącej roszczenia powoda o dopuszczenie do pracy w pozwanej i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, oddając skargę kasacyjną w pozostałej części.

Powód M. R. w piśmie procesowym z dnia 11 marca 2015 r. sformułował wniosek o dokonanie wykładni wyżej opisanego wyroku Sądu Najwyższego przez

wyjaśnienie wątpliwości, czy użyty na stronie 11 uzasadnienia tego wyroku wyraz „orzeczenia” w zdaniu „do orzeczeń Trybunału mają zastosowanie uregulowania zawarte w Części Piątej Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące sądu polubownego (arbitrażowego)” oznacza wszystkie orzeczenia wydawane przez Trybunał, w tym także orzeczenia w sprawach dyscyplinarnych lub regulaminowych.

Przedstawiona wątpliwość, zdaniem autora wniosku, powstała w związku z treścią Statutu Trybunału Arbitrażowego przy [...] K. [...], który wyraźnie rozróżnia „sprawy arbitrażowe” od „spraw dyscyplinarnych lub regulaminowych”. Dlatego, jak się zdaje, znaczenie wyrazu „orzeczenia” w zacytowanym zdaniu uzasadnienia wyroku odnosi się tylko do spraw arbitrażowych z wyłączeniem spraw dyscyplinarnych i regulaminowych.

W ocenie powoda, tak też wydaje się uważać Sąd Najwyższy, skoro w następnym zdaniu powołuje się na art. 22 ust. 1 Statutu. Jednakże wniosek ten traci swoją oczywistość wobec stwierdzenia zawartego na stronie 13 uzasadnienia, w myśl którego przed sądem powszechnym można kwestionować orzeczenie w sprawie dyscyplinarnej, mimo że wydane zostało przez „sąd polubowny”. Wyjaśnienie tej wątpliwości ma zatem znaczenie dla dalszego postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie art. 352 k.p.c. sąd, który wydał wyrok, rozstrzyga postanowieniem wątpliwości co do jego treści. Przyjmuje się, że konieczność dokonania wykładni wyroku zachodzi wówczas, gdy jego treść została sformułowana w sposób niejasny, uniemożliwiający jednoznaczne rozumienie tekstu oraz może budzić wątpliwości co do samego rozstrzygnięcia, zakresu powstałej powagi rzeczy osądzonej, a także sposobu jego wykonania. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 stycznia 2001 r., I PZ 29/01, OSNP 2002 nr 17, poz. 413 i z dnia 9 marca 2007 r., V CZ 13/07, LEX nr 558635). Wykładni podlega zarówno sentencja wyroku, jak i jego uzasadnienie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2013 r., I UZ 6/11, LEX nr 1380865).

Uwzględniając przedstawiony wyżej sposób rozumienia regulacji zawartej w art. 352 k.p.c., Sąd Najwyższy stwierdza, że o ile wniosek powoda jest z całą pewnością dopuszczalny, o tyle nie można uznać go za uzasadniony. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno sentencja wyroku, o którego wykładnię powód wnosi, jak i uzasadnienie tego orzeczenia w zakresie, w jakim wyjaśnia motywy rozstrzygnięcia i jego podstawę prawną, zostały sformułowane w sposób jasny i jednoznaczny. Określają też zakres powagi rzeczy osądzonej oraz zakres przedmiotowy dalszego postępowania i sąd, który postępowanie to ma prowadzić.

Spośród wielu roszczeń zgłoszonych przez powoda Sąd Najwyższy określił jako to, co do którego pozwana jest legitymowana biernie, wyłącznie roszczenie o dopuszczenie do pracy. Zakres przedmiotowy postępowania co do tego roszczenia będzie zaś uzależniony od ustaleń Sądu, które nie zostały dotychczas dokonane, co Sąd Najwyższy wytknął w motywach swego orzeczenia. Oddalenie skargi kasacyjnej w pozostałej części oznacza z kolei, że w zakresie, w którym nie doszło do uchylenia zaskarżonego wyroku (oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji), wyrok Sądu Okręgowego w K. nadal korzysta z powagi rzeczy osądzonej.

Podnoszona w ocenianym wniosku kwestia zakresu przedmiotowego postępowania uregulowanego w Części Piątej Kodeksu postępowania cywilnego jest natomiast zupełnie poboczna i nie pozostaje w bezpośrednim związku z postępowaniem, którego przedmiotem będzie ocena zasadności roszczenia powoda o dopuszczenie go do pracy w pozwanej. Jak wynika w sposób jednoznaczny z treści uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2014 r., została ona poruszona wyłącznie w celu wyjaśnienia zmian regulacji prawnych zaistniałych w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, która od dnia 16 października 2010 r. zastąpiła ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym, oraz konsekwencji tych zmian w odniesieniu do statusu prawnego Trybunału Arbitrażowego [...] przy [...] K. [...] i charakteru jego orzeczeń. Dlatego też jedynie na marginesie powyższych rozważań Sąd Najwyższy stwierdza, iż w uzasadnieniu wyroku wyraził stanowczy i jednoznaczny pogląd, że „orzeczenie (Trybunału Arbitrażowego) nieuznane przez sąd powszechny oraz takie, którego wykonalności sąd powszechny nie stwierdził,

może podlegać ocenie sądu powszechnego co do zasadności zawartego w nim rozstrzygnięcia (...). Dotyczy to również orzeczeń dyscyplinarnych i regulaminowych, o których mowa w art. 23 Statutu Trybunału”.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 352 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.